

*Andrzej Bałandynowicz**

ORCID: 0000-0003-1248-8069

Warszawa, Polska

*Jarosław Michalski***

ORCID: 0000-0002-4344-7422

Warszawa, Polska

*Monika Wolińska****

ORCID: 0000-0001-7440-5367

Płock, Polska

Miłość odkrywaniem tajemnicy życia człowieka

Love Reveals the Mystery of Human Life

Abstract: The article explores the idea of personal integration as a continuous, dynamic process of positive disintegration and secondary integration, which involves the harmonious and holistic development of the physical, psychological, spiritual, and communal aspects of human nature. The role of love as the highest value activating experiences in the inner world is emphasised. The authors argue that loving oneself at the level of an integrated personality allows for the revision of the world of needs, which reaches its highest validity in the recognition of the right to freedom and truth. Acceptance and affirmation of others are behaviours that stem from love, which is seen as the material and spiritual dynamism of human beings. Achieving the adequate level of spiritual experiences necessary for the emergence of love as the substance shaping

* Prof. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Akademia Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie; e-mail: balandynowicz@op.pl.

** Prof. dr hab. Jarosław Michalski, Wydział Nauk Pedagogicznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; e-mail: j.michalski@uksw.edu.pl.

*** Dr Monika Wolińska, Wydział Nauk Humanistycznych i Informatyki, Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku; e-mail: m.wolinska@mazowiecka.edu.pl.

the ontic state of betrothal requires prioritising the other person as a personalistic norm and experiencing full responsibility for their life.

Keywords: love; personalist norm; person; personality.

Abstrakt: Artykuł zgłębia ideę integracji osobowej jako ciągłego, dynamicznego procesu pozytywnej dezintegracji i integracji wtórnej, który obejmuje harmonijny i holistyczny rozwój fizycznych, psychicznych, duchowych i wspólnotowych aspektów ludzkiej natury. Podkreśla się rolę miłości jako najwyższej wartości w aktywizowaniu doświadczeń świata wewnętrznego. Autorzy przekonują, że pokochanie siebie na poziomie zintegrowanej osobowości pozwala na zrewidowanie świata potrzeb, który osiąga swoją najwyższą aktualność w uznaniu prawa do wolności i prawdy. Akceptacja drugiego i afirmacja drugiego są zachowaniami wyrastającymi z miłości, która jest postrzegana jako materialny i duchowy dynamizm człowieka. Osiągnięcie poziomu doświadczeń duchowych warunkujących pojawienie się miłości jako tworzywa kształtującego ontyczny stan miłości oblubieńczej wymaga wyboru priorytetu drugiej osoby jako normy personalistycznej oraz doświadczenia pełnej odpowiedzialności za jej życie.

Słowa kluczowe: miłość; norma personalistyczna; osoba; osobowość.

1. Wprowadzenie

Osoba żyje i potrzebuje rozwoju dzięki jedności egzystencjalnej. Stan ten wytwarza się za pośrednictwem utylitarne racjonalizmu oraz mistycznego irracjonalizmu mierzonego wewnętrznym doświadczeniem. Pojęcie irracjonalizmu można zastąpić terminem transracjonalizm, który nawiązuje wprost do myślenia współczesnej psychologii transpersonalnej. Twórcą tego kierunku naukowego był Roberto Assagioli (1993), który preferował stan jedności życia człowieka na drodze przeżywania wyłącznie wartości absolutnych. Wśród tych ostatnich najważniejszą wartością jest miłość, będąca doskonałością przeżywania osobowego. Według znawcy mistyki Wschodu na psychiczny rozwój człowieka składa się szereg sfer przynależnych do stanu świadomości, podświadomości i nieświadomości. Praca z nimi metodą wizualizacji, medytacji, jogi oraz twórczej ekspresji ma za zadanie głęboki rozwój uczuć transpersonalnych, takich jak: miłość, odwaga, optymizm, wiara, współczucie, szlachetność, spontaniczność, cierpliwość i zrozumienie. Te absolutne wartości odkrywane w archeologii uczuć pozwalają osobie realizować duchową naturę, która skrywana jest w jego własnej jaźni.

Wartością absolutną charakteryzują się indywidualne osobowości ludzkie, o ile wyznają etykę bezwzględnej prawdy. Jej ostatecznym celem jest stan wolności. Charakter moralny zdolne są posiadać osobowości złożone i zbiorowe, dla których wartością absolutną będzie etyka odpowiedzialności i dobrowolnego zaciągania zobowiązań na rzecz innych osób. Jej finalnym celem będzie kształtowanie zdrowego społeczeństwa i narodu. Trzeci rodzaj absolutnych wartości stanowią ideały estetyczne i logiczne, które przynależą do sfery kulturowej (Radbruch, 1938, s. 80–83).

Tym samym jedność życia osobowego zmierzać winna do symbiozy, wymiany i homogeniczności świata indywidualnego, supraindywidualistycznego oraz transpersonalistycznego. Tworzywem oraz stanem zapewniającym ontyczną eklektyczność bytowania wartości absolutnych jest miłość.

Polski filozof Lucjan Petrażycki, hołdujący wartościom pozamoralnym, zwrócił uwagę na ideały najwyższe, czyli maksymalne parametry ludzkiej egzystencji dla rozwoju człowieczeństwa. W grupie tych ideałów szczytowych najważniejsza jest miłość, która sama z siebie znosi prawo i moralność. Dzieje się tak, ponieważ wszechogarniająca miłość eliminuje i całkowicie neutralizuje subiektywizm i wartości subiektywne. Tylko na drodze kształtowania doskonałości osobowych uczuć, przewartościowań duchowej natury człowieka można przybliżyć się do wartości absolutnych. Zdaniem Petrażyckiego moralne wzorce wpisane w istotę prawa pozytywnego zawsze mają zewnętrzny charakter odznaczający się potrzebą przymusu powściągnięcia osób przed określonymi zachowaniami, ale ich w sposób rzeczywisty nie kształtują i nie zmieniają (Petrażycki, 1925, s. 15–18).

Także poglądy Ericha Fromma, nawiązujące do pielęgnowania neurotycznych pragnień, aby być kochanym, w sposób zasadniczy zdaniem uczonego przekształcają naturę jednostki w stronę zdolności miłowania i pozostawania w miłości. Wówczas stany lęku, napięcia i walki minimalizują się, a życie zaczyna nabierać innego sensu, ponieważ przestaje być domeną rywalizowania między dobrem a złem (Fromm, 2023, s. 68).

Miłość staje się aktywną siłą w osobie, ale musi być przez nią wyzwolona i kierowana ku innym istotom. Najbardziej jednak – i to w pierwszej kolejności – potrzebna jest ona dla samej osoby. Struktura duchowa człowieka upomina się o miłość, gdyż uczucie to uszlachetnia osobę. Uciekając przed nią, jednocześnie człowiek staje się niezdolny do dawania jej innym podmiotom. Zrozumienie i poszanowanie dla antecedensów świata duchowego

w wymiarze jednostkowym staje się okolicznością warunkującą zrozumienie i poszanowanie potrzeb najwyższych i absolutnych we wspólnocie. Miłość indywidualna jest nierozdzielnie związana z miłością każdego innego człowieka. Jest to sztuka zdaniem Fromma, której musimy się nauczyć w oparciu o twórczy potencjał, zasoby duchowe i więź osobową, łączącą ludzi między sobą. Istotę człowieka widzi się w jej dążeniu do jedności z samym sobą oraz z otoczeniem zewnętrznym. To jest naturalne prawo jednostki, które ujawnia się wtedy, gdy zanika zauroczenie pierwotnymi instynktami, a pojawia się tendencja do osiągnięcia osobowości wyzwolonej spod presji nieświadomych bądź negatywnych sił. Stany wolności, odpowiedzialności oraz dobra i piękna przestają być niezrozumiałymi oczekiwaniami i potrzebami indywidualnymi, a stają się nową jakością egzystencjalną w pełni samodzielną, samoświadomą, niezależną i kochającą.

Wartości absolutne będące najwyższymi uczuciami, a nade wszystko miłość, stają się tworzywem integracji osobowości człowieka, pozwalającym na zjednoczenie we wspólnocie z innymi. Dlatego współżycie z osobami, aby osiągnęło poziom normy personalistycznej, powinno opierać się przede wszystkim na prawie miłości bliźniego (Lacambra, 2000, s. 280).

2. Transcendentna natura miłości

Miłość jest stanem złożonym i wieloaspektowym wzajemnego odniesienia osób do dobra. Należy uwzględniać elementy obiektywne i rzeczowe związane ze stosunkiem do dobra, a także predyktory strukturalne dotyczące wzajemnych relacji interpersonalnych. Wzgląd na zagadnienie metafizyczności przedmiotu poznania otworzy drogę do pogłębionego studiowania profilu psychologicznego miłości.

Miłość mężczyzny i kobiety jest wzajemnym stosunkiem osób i ma charakter osobowy. Dotyka zatem problematyki etycznej, i to na poziomie wartości absolutnych, ukazując tym samym znaczenie poszczególnych ideałów i roli najważniejszej z nich: miłości.

Uczucie miłości wiąże się z zaangażowaniem poznawczym, które ma charakter upodobania i w którym biorą udział czynniki pozarozumowe: wola i uczucia. Reakcje afektywne mają moc nastawienia i orientowania aktów poznawczych w stronę upodobania. Nie może ono ograniczać się do warto-

ści częściowych, do czegoś, co tkwi w osobie, a nią samą nie jest. W miłości powinno chodzić o to, ażeby żywić upodobanie do osoby, przeżywając różne wartości, które w niej tkwią, zawsze przeżywać wraz z nimi wartość samej osoby. Człowiek sam w sobie jest wartością, a nie tylko zasługuje na upodobanie ze względu na elementarne, częściowe i zauważalne wartości w nim zawarte. Upodobanie będące fizykalnym elementem uczucia nie powinno rodzić się z widzialnego i umysłowego piękna, ale nade wszystko wypływać z afirmacji całkowitego i dogłębnego piękna osoby.

Osoba jest bytem ograniczonym i niewystarczającym sobie, a tym samym niejako organicznie odczuwa potrzebę współistnienia z innymi bytami. Ta podstawowa dyspozycja daje znać o sobie za pośrednictwem popędu seksualnego. Miłość osoby do osoby jest stanem pożądania i znajduje swoje uzasadnienie w znalezieniu dobra personalnego. Prawdziwy stan głębokiej uczuciowości pożądania nie przekształca się nigdy w postawę utylitarystyczną mierzoną sprawnością używania, lecz wyrasta z pragnienia dobra dla siebie i drugiej osoby.

Sfera wyższej uczuciowości, a nade wszystko miłość, daje człowiekowi szansę pełnego i twórczego istnienia. W naturze tego stanu rzeczy leży życzliwość, odrywająca się od wszelkiej interesowności, której cechy są widoczne jeszcze w miłości pożądania. Dlatego miłość życzliwa jest uczuciowością w znaczeniu bardziej bezwzględny niż w stadium pożądania.

O zaistnieniu łączności osobowej w miłości decyduje wzajemność, która zaświadcza o dojrzałości, współnocie, a głównie realizuje się za jej pośrednictwem pełna natura tego głębokiego stanu. Element wzajemności w miłości oznacza syntezę pożądania i życzliwości, a miarą jego dynamiki jest gruntowna stałość i pewność interpersonalna. Miłość charakteryzuje się strukturą międzyosobową i zespolona jest wspólnotowością, która wykształca dojrzały związek dwojga, a tym samym zostają wyeliminowane egoizmy indywidualistyczne (Wojtyła, 1969, s. 107).

Charakter uczuciowej relacyjności oddaje stan sympatii, będący częścią życia duchowego jednostki. Aby miłość stała się dojrzałym przeżywaniem wewnętrznym, więź między partnerami winna zamienić uczucia sympatii w związek trwałej przyjaźni. W przyjaźni bowiem, inaczej niż w samej sympatii, rozstrzygający jest udział wolnej woli człowieka. Treścią i schematem strukturalnym przyjaźni partnerskiej jest stała dążność do czynienia dobra dla drugiej osoby w dynamizmie tych samych zamiarów i oczekiwań dla siebie.

Połączenie osób więzami wspólnotowości oraz przyjaźni winno w miłości oscylować w stronę podmiotowej wyrazistości, klimatu i swoistej temperatury uczuciowej. Jest to możliwe poprzez dojrzałe zaangażowanie się woli w stosunku do drugiej osoby pod kątem jej dobra. Tym samym miłość polega na zasadniczym przetwarzaniu sympatii w przyjaźń, gdyż jest stanem twórczym i konstruktywnym, a nigdy nie ogranicza się do użytkowania czy konsumpcji. Pociąg zmysłowo-cielesny pomiędzy kobietą a mężczyzną, odzwierciedlający profil subiektywny miłości, winien połączyć się z przyjaźnią, która stanowi o obiektywnym profilu miłości. Sfera przeżyć uczuciowoemocjonalnych, która zawsze jest zindywidualizowana, gdyż tkwi w osobach, równocześnie winna być wolna od subiektywizmu. A tym samym jako duchowy akt życia wewnętrznego człowieka powinna się odznaczać cechą obiektywizmu i manifestować się niezależnością i ontyczną sublimacją.

Sfera uczuć z natury jest zmienna i nie powinna w sposób trwały i wyłączny stanowić o stosunku człowieka do człowieka. Trzeba znajdować środki, tworzywa, za pośrednictwem których uczucia nie tylko trafiają na grunt przeżyć afektywno-wolitywnych, ale co więcej, powodują tę jedność woli, dzięki której wytwarzają się spoistość i głębia wspólnotowa. Jeżeli chodzi o stan miłości w podmiocie indywidualnym, to powstaje on na drodze upodobania, pożądania i życzliwości. Natomiast duchowa sfera przeżyć znajduje swój pełny byt nie w podmiocie indywidualnym, lecz w relacji międzyosobowej. Horyzontem dojrzewania uczuciowego jest dążenie do spotkania, bratania się, a ostatecznie do jednoczenia osobowego. W miłości dojrzałej pomiędzy partnerami zawsze można zauważyć międzyosobową synergię upodobań, pożądań, życzliwości i przyjaźni (Wojtyła, 1965, s. 9).

W perspektywie dynamiki uczuć wyższych pomiędzy partnerami może uformować się nowa jakość miłości, którą można nazwać oblubieńczą. Miłość oblubieńcza jest czymś innym niż dotychczas przeanalizowane formy miłości i charakteryzuje się właściwością oddawania swojej własnej osoby drugiej stronie związku uczuciowego. Tego rodzaju relacja podmiotowa może zaistnieć w porządku uczuciowym w odróżnieniu od stanu naturalnego i biologicznego. Osoba jako byt nieprzekazywalny, niedostępny i posiadający naturę nierzeczową dosięga horyzontu człowieczeństwa poprzez jednoczenie się z drugą osobą, oddając siebie niejako na własność partnerowi. Oczywiście nie chodzi tutaj o dosłowność w znaczeniu fizycznym, ale o znaczenie moralne, gdyż miłość zakładająca więź pojednawczą wytwarza nowy byt emergentny, będący syntezą

ilości i jakości cząstkowych elementów. Rezygnowanie z siebie na rzecz innej osoby w celu doznawania wspólnego dobra, które dopiero staje się tworzywem miłości oblubieńczej, nigdy nie jest procesem uprzedmiotawiania jednostek, ale staje się zjawiskiem symplistycznego dojrzewania normy personalistycznej. Na tej płaszczyźnie wymiany i partnerstwa osobowego świat osób ma swe własne prawa egzystencji i rozwoju. Nie może ona powstać w sposób przypadkowy i nie może rządzić się fragmentarycznością życia duchowego jednostki, ale stanowi szczególną krystalizację całej struktury osobowości człowieka. Potwierdza to okoliczność, że mocą twórczą miłości staje się obiektywny fakt oddawania siebie partnerowi, który jednocześnie zaświadcza o wyjątkowości dowodu posiadania i rozporządzania swoim życiem. Oddawanie się drugiej osobie musi spełniać wymogi wzajemności: dwa oddania, męskie i kobiece, wybranych partnerów składają się na całokształt wspólnego zjednoczenia personalistycznego (Wojtyła, 1955–1957, s. 111).

Ontyczny byt miłości oblubieńczej eliminuje jakiegokolwiek działania użyteczne pomiędzy osobami, a afirmuje nade wszystko wymagania i postępowanie egzystencjalne na rzecz urzeczywistnienia pomiędzy stronami związku partnerskiego normy personalistycznej.

3. Doświadczanie miłości – perspektywa psychologiczna

Elementami podstawowymi życia wewnętrznego osoby są wrażenia oraz związane z nimi wzruszenia. Doznawanie wrażeń wiąże się ze szczególną właściwością i specyfiką zmysłów, jaką jest poznawanie. Jednostka uczestnicząca w życiu duchowym odbiera ogromną liczbę bodźców wewnętrznych, które w sposób zróżnicowany pozostawiają swój ślad w świadomości osoby. Trwałe oddziaływanie wrażeń, mobilizujących sferę zmysłową, może prowadzić do odczuwalnego poruszenia, które uaktywnia wymiar świata wzruszeń. Są to stany emocjonalne, będące reakcjami zmysłowymi, które w sposób zasadniczy odbiegają od istoty wrażeń. Nie chodzi bowiem o odwzorowywanie obrazu przedmiotu poznania, lecz odnotowanie przeżyć zindywidualizowanych związanych z określoną wartością tegoż obiektu. Świat otaczający człowieka wywołuje reakcje egzystencjalne, które charakteryzują się swoistą dymensją w zmysłowym doświadczaniu ze względu na swoją treść albo wartość. Wrażenia zatem są odpowiedzią osobową na treść, wzruszenia zaś są reakcją na

wartości. Miłość ludzka kroczy od wrażenia do sfery duchowej artykułowanej wzruszeniem, które dopiero pozwala przeżyć drugą osobę jako wartość, a także przyzwala dwóm osobom, kobiecie i mężczyźnie, przeżywać wspólnie jako wartość (Kant, 1953, s. 62).

Łatwość kojarzenia wartości z wrażeniem, w rezultacie zatem łatwość powstawania stanów wzruszeniowych w zetknięciu wzajemnym osób różnej płci, powstaje w związku z popędem seksualnym jako naturalną właściwością ludzkiego bytu. Chodzi mianowicie o wartość seksualną związaną przede wszystkim z ciałem partnera. Wywołuje ona odczucia piękna oraz radości i zasadniczo, kontemplując wartości estetyczne, nie podejmujemy się zachowań opartych na używaniu, lecz na wewnętrznej integracji osobowej.

Popęd seksualny wyraża się w żywotności w taki sposób, że organizm posiadający właściwości męskie dąży do organizmu posiadającego cechy żeńskie, aby poprzez wymianę i połączenie osiągnąć właściwy skutek w sferze nie tylko cielesnej, ale także w świadomości poprzez wrażenia i odczuwalne wzruszenia psychiczne.

Zgodnie z wiedzą kognitywną osoba stanowi byt zintegrowany z udziałem warstwy fizycznej, psychicznej, duchowej, społecznej i tym samym nie może być przedmiotem użycia. Ciało zaś jest jej częścią integralną i nie można go odłączyć od całości struktury bytowej. Zarówno wartość ciała, jak i wartość płci wyrażana w ciele zaświadcza definitywnie o wartości osoby.

Nastawienie na ciało jako przedmiot użycia w kategoriach wartości domaga się bezwzględnie integracji, musi być włączone w całkowite i dojrzałe odniesienie do osoby, gdyż bez tego stanowczo nie jest miłością. Zmysłowość cielesna musi zatem być równoległe otwarta dla innych, szlachetniejszych antecedensów życia duchowego (Wojtyła, 1974a, s. 6).

Bezpośredni kontakt obojga partnerów przeżywany za pośrednictwem wrażeń i wzruszeń, gdy za przedmiot użycia traktują oni nie ciało, ale człowieka drugiej płci, wyzwala przeżycia nie tylko zmysłowe, ale głównie emocjonalne, związane z wartościami siły i piękna. Ten rodzaj spotkania osobowego tworzy pomiędzy nimi więzi oparte na czystej uczuciowości będącej wrażliwością, a nie pobudliwością na wartość seksualną związaną z osobą i płcią. Wartość seksualna pozostaje przeto związana z osobą, a nie ogranicza się wyłącznie do warstwy fizykalno-biologicznej. W związku z tak określoną psychologiczną strukturą przeżywania stanów afektywnowolicjonalnych w uczuciowości nie zarysowuje się nastawienie na użycie, które jest znamienne dla zmysłowości.

Uczuciowość bowiem w żadnym stopniu nie nawiązuje do urzeczowienia człowieka; mogą zaś wyzwalać się momenty kontemplacyjne związane z pięknem, przeżywaniem wartości estetycznych (Bałandynowicz, 2021, s. 373). Tym samym jest ona wolna od pożądania o znaczeniu zmysłowym, uaktywniają się zaś pragnienia bliskości i zbliżenia.

Miłość partnerska obejmuje pamięć i wyobraźnię, a jednocześnie udziela się woli. W polu widzenia osoby zaangażowanej uczuciowo wobec drugiej osoby wartość przedmiotu jej miłości rozrasta się niewspółmiernie do rzeczywistej jego wartości. Tutaj decydującą rolę odgrywają oczekiwania, ideały, a nie elementy realne. Uczucia są dynamiczne i żywotne wewnątrz podmiotu miłości, który chciałby, pragnąłby i marzy, ażeby te różne stany idealne odzwierciedlały się w pożądanej osobie będącej przedmiotem tejże miłości. Stan psychofizyczny nadmiernej uczuciowości partnerskiej zmierza najczęściej do idealizacji osoby będącej drugą stroną miłości. Niemniej uczuciowość jest zawsze subiektywna i żyje tymi wartościami, które sam podmiot nosi w sobie oraz do których świadomie i podświadomie dąży (Wojtyła, 1978, s. 107).

Miłość uczuciowa charakteryzuje się szczególną ambiwalencją, gdyż z jednej strony poszukuje bliskości osoby umiłowanej, zbliżenia i wyrazów miłości, a z drugiej dystansuje się wobec wzajemności personalistycznej, oczekując wyłącznie zaspokojenia wartości jako stanów, do których łączy się jako do swego ideału. Wewnętrzna płodność sfery uczuciowo-emocjonalnej człowieka, wywołująca idealizację przedmiotu miłości, najczęściej staje się jego słabością, ponieważ brak jest oparcia na gruncie sił duchowych. Uczucia zawsze są zindywidualizowane subiektywnie, dojrzała miłość zaś wyrastająca na ich podłożu musi dojrzeć do stadium obiektywnej zdolności poznawczej, związanej zawsze z przyzywaniem wolności oraz prawdy.

W sytuacji, gdy wartość seksualna, będąca treścią przeżycia, nie odnosi się do sfery fizycznej, wówczas dominanta procesu przenosi się w kierunku uczuciowości i tym samym pożądanie nie odgrywa dominującej roli. Istnieje rozbudowana gama postaci przeżycia w zależności od tego, jakie odniesienie do wartości seksualnej przeważa. Każda taka postać jest ściśle indywidualna, gdyż stanowi dyspozycję określonej osoby i wykształca się w konkretnym wymiarze świata duchowego i warunkach zewnętrznych. Znamionem predyktorem miłości seksualnej jest jej duża intensywność absorbująca stan świadomości jednostki, połączona z przeżywaniem przyjemności, radości istnienia oraz działania. W znaczeniu psychologicznym miłość skoncentrowana zarówno

w osobie, jak i między osobami za pośrednictwem doświadczenia seksualnego odzwierciedla konkretną sytuację jako jedyną i niepowtarzalną świata duchowego człowieka. Tym samym stan ontyczny miłości jest sprawą wnętrza i ducha jednostki, a tracąc te przymioty, przestaje być uczuciowością wyższego stopnia.

Należy dodać, że zmysłowość i cielesność ustępują miejsca uczuciowości wtedy, gdy wola kieruje przeżyciami wewnętrznymi i potwierdza ciężar gatunkowy osoby. Stan woli jednostki wiąże się ściśle z wolnością jako jej podstawową dymensją, gdyż wyłącznie w przestrzeni bez zewnętrznego przymusu może się urodzić uczucie miłości. W akcie personalistycznego spełnienia duchowego dochodzi do integracji psychicznej, która wraz z miłością seksualną wyzwala zaangażowanie wolicjonalne oraz pełnowartościowe przeżywanie wolności. Energia i dynamizm uczuciowości kanalizowane siłami woli i wolności wewnętrznej posiadają treść psychologiczną wtedy, gdy opierają się i wyrastają z przeżywania prawdy (Wojtyła, 1977, s. 513). Wymiar psychologiczny miłości zbliża się do obiektywizacji przedmiotu miłości, gdyż przenosi subiektywizm zmysłowości na poziom całkowicie podporządkowany życiu duchowemu wyznaczonemu przez autentyczną uczuciowość oblubieńczą osadzoną na więzi domagającej się wolności i prawdy.

4. Etyczna wartość miłości

Rozwój wysokiej miłości opiera się na aktach woli wymagającej wolności wewnętrznej i prawdy w poznawaniu i bytowaniu. Człowiek bowiem powinien wybierać prawdziwe dobro i tym samym stan powinnościowy najpełniej ujawnia wolność i prawdziwość woli człowieka. Sytuacjonizm, który odrzuca i eliminuje powinność uzasadnioną obiektywnie rzekomo w imię wolności, przez to samo właśnie odcina się od realnie pojętej wolności woli, która najpełniej uwidacznia się w wyborach moralnych osadzonych na powinności. Natomiast byt powinności wyrasta z połączenia, czyli synergii woli z określoną normą lub regułą postępowania.

Z tego powodu zintegrowanego bytu ludzkiej miłości nie można odczytać i ustalić, posługując się myśleniem metafizycznym i psychologicznym, ale należy sięgnąć do etyki. Norma, zasada, o którą chodzi w danym przypadku, to norma personalistyczna, a jej wyrazem jest duchowe przeżywanie człowieka w jego

etycznej pełni. Gdy zatem odnotowujemy miłość jako konkretną sytuację, jak też gdy rozumiemy przez nią cały ciąg sytuacji, to każda z nich i wszystkie łącznie o tyle są psychologicznie dojrzałe, o ile w każdej z nich miłość ma swą etyczną wartość. Inaczej mówiąc, miłość jako przeżycie atrybutywno-wolicjonalne należy podporządkować miłości jako wartości, i to tak daleko, że bez miłości jako cnoty nie może być pełni przeżycia miłości. Miłość jest zatem postawą skierowaną na poziom duchowy (Michalski, 2011, s. 92).

Pierwszym desygnatem dojrzałej miłości jako bytu samoistnego jest uznanie wzajemne przez strony wartości osoby. Należy zauważyć, że chodzi o generalną afirmację człowieka, a nie akceptowanie różnych wartości, które tkwią w osobie. Wartość osoby związana jest z całym bytem człowieka, a nie z płcią, gdyż płeć jest jedynie właściwością bytu (Wojtyła, 1957, s. 595–596).

W każdej sytuacji, w której osoby przeżywają wartość seksualną, miłość domaga się integracji, to jest włączenia tej wartości w wartość osoby. W tym znaczeniu wyraża się podstawowy rys etycznej miłości; jest ona pełną afirmacją osobową i bez tej cechy nie jest miłością. Wartość ta tworzy się w woli i dysponuje zasobami jej duchowej potencjalności, czyli jest autentycznym zaangażowaniem wolności jednostki odnoszącej się do prawdy o osobie jako przedmiocie pożądania egzystencjalnego. Miłość konfigurowana przymiotami etyczności żyje w woli nastawieniem na wartość osoby i jest źródłem jej pełnej akceptacji, która przenika wszystkie reakcje, przeżycia i postępowanie człowieka.

Miłość dojrzała, będąca cnotą, nawiązuje do uczuciowości wyższej skierowanej i ukierunkowanej nie na ciało, ani nawet na człowieka drugiej płci, ale wyłącznie na osobę. Uczuciowość jako stan dojrzałości duchowej domaga się trwałej spoistości wewnętrznej, którą może wypełnić jedynie pełna prawda o osobie, będącej właściwym przedmiotem miłości.

Afirmacja wartości osoby to proces eliminowania częściowych etapów doświadczania miłości na rzecz uświadomienia pozycji dominującej nie przez przeżycia erotyczne, zmysłowe bądź uczuciowe, ale na drodze zaakceptowania innej osoby w jej życiu, czyli odnotowania życiowego powołania (Wojtyła, 1974b, s. 348). Ontyczna miłość sprowadza się do świadomej rezygnacji z nie-naruszalności i niedostępności na rzecz swojego partnera. Rezygnacja ta kieruje się świadomym przeświadczeniem, że nie prowadzi do pomniejszenia bądź zubożenia, a wręcz przeciwnie, do rozszerzenia i wzbogacenia egzystencji osoby. Jest to swoisty stan „wychodzenia” człowieka z siebie, aby bytować w drugim

jako wartość. Może się to odbywać z udziałem i działaniem woli, która wskazuje na ten szczególny stan niezależności personalnej i tym samym podkreśla właśnie fundamentalne przymioty niedostępności i nieprzekazywalności osoby w wolności wyborów własnych. A zatem wzajemne oddanie się i wzajemne przynależenie do siebie osób stanowią o całkowitym i pełnym obdarowywaniu się osób miłością oblubieńczą.

Stan uczuciowy wywołany przeżyciami seksualnymi bądź wrażliwością osobową prowadzi do łączności międzysobowej, wyrażającej się wzajemnością oraz przyjaźnią opartą na wspólnocie w dobru personalistycznym. Ten profil obiektywnej miłości nie może być traktowany jako eklektyczność partnerskich przeżyć subiektywnych, lecz jest definiowany jako nowa jakość świata duchowego człowieka.

Należy podkreślić, że miłość oblubieńcza, która charakteryzuje się wewnętrzną potrzebą oddania własnej osoby drugiemu człowiekowi, krystalizuje się w dojrzałej postaci miłości pomiędzy kobietą a mężczyzną również w oddaniu cielesnym i wzajemnym współżyciu seksualnym. Doznawane przyjemności mają swoją naturalną wielkość, a ich miarą nie są bodźce zmysłowo-seksualne, ale nade wszystko wartość osoby, z którą się one łączą. Relacyjność podmiotowa przebiegająca na poziomie głębi duchowej może bardzo często odbiec od istoty rzeczy i koncentrować się na samych przeżyciach fizykalnych. Następstwem tego procesu będzie osłabienie zaangażowania osobowego i to, co pozostanie pomiędzy stronami związku, będzie całkowitym zaprzeczeniem i przeciwieństwem miłości dojrzałej (Wojtyła, 1965, s. 5–7).

Miłość pełna polega z jednej strony na oddaniu się drugiej osobie, a jednocześnie na przyjęciu tegoż zachowania. Więż interpersonalna wykształca wówczas wewnętrzną strukturę wzajemności, która objawia się przyjęciem partnera, będącym równocześnie oddaniem i oddaniem, traktowanym równocześnie jako przyjęcie. Umiejętność tego rodzaju pomiędzy osobami może powstać na drodze obopólnej afirmacji wartości człowieka. Do prawdziwego oddania siebie jest zdolna tylko osoba, która ma przekonanie o wyjątkowości i niepowtarzalności swego bytu oraz o wartości swego partnera jako istoty doskonałej. Obopólna świadomość wartości dobra osobowego budzi naturalną potrzebę wzajemności, wdzięczności i odwzajemnienia w celu zrównoważenia wielkości tego dobra.

Pozostawanie w łączności miłości oblubieńczej wykształca pomiędzy osobami stan odpowiedzialności personalnej za wspólne bytowanie i działanie.

W poczuciu tym kryje się troska o prawdziwe szczęście i dobro dla partnera, która nigdy nie jest przeżyciem przykrym bądź bolesnym. Dochodzi w nim bowiem do odczuwania polegającego na zacieśnianiu, wzbogacaniu i rozszerzaniu sfery łączności, a nie zubożania czy pomniejszania terenu wspólnego egzystowania. Dlatego miłość pozbawiona poczucia odpowiedzialności za osobę jest zaprzeczeniem samej siebie i staje się z reguły egoizmem zindywidualizowanym. Przynależć personalnie do siebie mogą jedynie jednostki, które obiektywnie ciągle i nieustannie w dynamicznym procesie miłości odnajdują siebie w partnerze, a partnera w sobie.

Wybór osoby, rodzący stan miłości oblubieńczej, zawsze ma charakter zindywidualizowany i okryty jest tajemnicą ludzkich potrzeb i odczuć egzystencjalnych. Proces wybierania kobiety przez mężczyznę lub odwrotnie kształtuje się poprzez wartości biologiczno-seksualne odczuwane i przeżywane, niemniej ostatecznie każde z nich wybiera nie tyle osobę ze względu na te wartości, a wartości – ze względu na osobę (Wojtyła, 1960, s. 180).

Prawda o jednostce jako przedmiocie wyboru krystalizuje się właśnie w tym, że sama wartość osoby jest dla partnera tą cnotą, której podporządkowuje wszystkie inne. Rdzeń wyboru podmiotu musi być zawsze normą personalistyczną, a nie tylko mieć profil zmysłowy czy psychologiczny odczuwania i przeżywania. Egzystencja ludzi zawsze sprawdzi wartość ich wyboru oraz określi rodzaj i treść miłości.

Uczuciowość jako atrybut życia wewnętrznego człowieka odpowiada za stan akceptacji partnera takim, jakim on naprawdę jest, a nie za wyobrażenie o nim. Miłość obopólna sprowadza się do pełnego odbioru osoby z jej zaletami i wadami – nie stanowią one żadnych kryteriów dla wewnętrznego wyboru personalnego. Wielkość miłości ujawnia się najbardziej wówczas, gdy osoba doznaje różnych ograniczeń egzystencjalnych, gdyż jednostka nigdy nie traci swej istotnej wartości, a uczucia towarzyszyć winny wartości osoby bez względu na zewnętrzne zmiany.

Stan wolności jednostki jest tworzywem dla miłości dojrzałej i ona w całości angażuje wolność oraz napełnia ją tym, do czego z natury dąży wola, czyli dobrem. Wola zmierza do dobra, a wolność jest antecedensem woli i dlatego jest dla miłości i przez nią człowiek najbardziej uczestniczy w dobru. Człowiek pragnie miłości bardziej aniżeli wolności, gdyż jest ona środkiem, a miłość jest zawsze celem. Struktura afektywno-wolicjonalna unika i eliminuje stany zewnętrznego narzucania osobie określonych bytów jako przedmiot dobra.

Jednostka stworzona jest do samodzielnego dokonywania wyborów i afirmowania wartości przedmiotu własnych i odpowiedzialnych sądów.

Granicą pozwalającą przekroczyć odczuwanie i przeżywanie cielesne jest świadomość szczęścia, czyli doznawanie prawdziwej energii miłości skupionej na dobru dla drugiej osoby. Prawdziwa moralna siła miłości leży właśnie w tym pragnieniu szczęścia dla partnera, gdyż ono rodzi poczucie wewnętrznego bogactwa i dobra dla człowieka. Miłość jako stan kształtowany zaangażowaniem osobistym zakłada ciągle dochodzenie i pielęgnowanie sfery duchowej człowieka za pośrednictwem twórczych wyborów afirmujących wartość osobową człowieka.

5. Miłość zintegrowana personalistycznie

Człowiek przejawia znamienne postawę duchową niesprzyjającą rzetelnemu i obiektywnemu poznawaniu i uznawaniu wartości. Można ją określić pojęciem resentymentu, który z istoty staje się błędnym i wypaczonym zachowaniem osobowym. Polega on zasadniczo na braku racjonalnych i rozumnych kryteriów oceny i wartościowania uzależnionych od osłabionej woli człowieka. W normalnych warunkach egzystencji jednostki postrzegana przez nią wyższa wartość winna wymuszać większy wysiłek woli, gdy chce się ją osiągnąć lub zrealizować. A zatem subiektywne uwolnienie się od należytej staranności i usprawiedliwienie jej braku nakazują osobie pomniejszyć znaczenie wartości i jednocześnie odrzucić pozytywne jej atrybuty w miejsce uznawania wartości za zło. Resentyment nie tylko zakłamuje obraz przedmiotu poznania, ale przede wszystkim fałszuje ontyczność dobra i deprecjonuje znaczenie sił psychicznych i duchowych, które winny organizować bytowanie jednostki na jego gruncie, a nie subiektywistycznej motywacji, myśli, percepcji i wrażliwości osoby. Mentalność indywidualna nie powinna wybierać stanów przyjemnościowych jako nadrzędnych w przestrzeni świata fizycznego, psychicznego i duchowego jednostki. Nie oznacza to jednocześnie przesadnej wstrzemięźliwości seksualnej i czystości fizycznej, gdyż wymiar biologiczny stanowi o strukturze osobowościowej i nie może być marginalizowany w aktach woli i wyborów działania jednostki.

W miłości dojrzałej należy osiągnąć stan prawidłowej jedności osobowej i wspólnotowej, który jest emanacją sił psychicznych i duchowych skoncen-

trowanych na afirmacji wartości osoby. Nie zastąpi go pożądanie zrodzone z reakcji zmysłowych bądź bogatych doznań uczuciowych. Bogactwo doświadczeń emocjonalnych może być także rezultatem egoizmu jednostkowego, a nie potwierdzeniem występowania prawdziwej miłości osobowej. Czym innym jest miłość, a zupełnie odmienną postać mają przeżycia miłosne. Wysoka uczuciowość skoncentrowana na wartości osoby kształtuje się stopniowo i dynamicznie jako działalność procesualna w pełni odpowiedzialnego odniesienia osoby do osoby. Przeżycia miłosne są natomiast odpowiedzią spontaniczną na przeżycia satysfakcjonujące zmysłowość lub uczuciowość.

W celu dogłębnej analizy raportującej czynniki protekcyjne miłości należy wyraźnie odróżniać profil obiektywny miłości od profilu subiektywnego. Ten pierwszy odnosi się do stanu ontycznego jako pełna integracja warstwy cielesnej, psychicznej i osobowej w wyborach i przeżyciach człowieka. Zespolenie tych trzech rodzajów dynamizmów dokonuje się w ludzkim czynie, czyli w tym przypadku w akcie miłości. Stają się one wówczas częścią czynu osobowego, co oznacza, że całość przejawia się w nich we właściwych częściach, w sposób odpowiedni dla każdej części. Integracja w miłości nie jest stanem arbitralnym, ale stanowi nieodzowny element afirmacji osoby i scalenia personalistycznego jako wyróżniającego antecedensu rozwoju człowieka. Dlatego brak integracji i protekcyjnego zespolenia tych czynników w wyborach i zachowaniu jednostki jest odpowiedzią subiektywistycznego doświadczania miłości. Profil subiektywny miłości to niezdolność posiadania siebie i panowania sobie samemu poprzez samostanowienia. Przejawy zmysłowości i uczuciowości w odniesieniu do osoby drugiej płci, które rodzą się wcześniej i rozwijają się szybciej, nie wyzwalają energii w stronę wartości osoby oraz nie organizują scalenia wokół normy personalistycznej.

Etap ześrodkowania poszczególnych elementów zmysłowych i uczuciowych wokół samej wartości osoby pozwala dopiero odnotować stan miłości dojrzałej. Nie należy natomiast nazywać miłością tego, co jest tylko jakimś jej elementem czy częścią bez jedności z pozostałymi.

Zmysłowość ukierunkowana na pożądanie jako miłość cielesna zmienia przedmiot miłości, którym jest osoba, na inny – a mianowicie na ciało i płeć, związane z osobą. Na miejsce istotnej dla miłości wartości osobowej wysuwa się samą wartość seksualną i ona staje się centrum umocowania całego przeżycia. Zachowanie to jest obarczone niebezpieczeństwem moralnym związanym z pożądliwością ciała. Prowadzi ono do akceptacji wartości ciała i płci, eliminuje

zaś zjednoczenie osobowe poprzez preferowanie wyłącznie używania osoby. Zmysłowość dostarcza tworzywa miłości, ale w stosunku do niego konieczna jest odpowiednia twórczość woli, która wyposaża człowieka w zdolność personalistycznej integracji. Potrzeba integracji zmierza do włączania tego wszystkiego, co pochodzi ze zmysłowości i z uczuciowości, w etycznie pełnowartościowy stosunek osoby do osoby.

Nie jest dobre to, co jest przyjemne i doprowadza do gruntownego wypaczenia aktów woli, która nie ma kontaktu z wartością osoby i wówczas żyje właściwie negacją miłości, nie stawiając żadnego oporu pożądlivości ciała. Prawdziwym dobrem, o które chodzi w miłości mężczyzny i kobiety, jest przede wszystkim osoba, nie zaś uczucia same w sobie ani tym bardziej sama dla siebie przyjemność. Grzeszna miłość to właściwie taki układ odniesienia pomiędzy osobami, w którym same uczucia, a bardziej jeszcze sama przyjemność rozrasta się do wymiarów samodzielnego dobra i decyduje o wszystkim, eliminując tym samym obiektywną wartość personalistyczną oraz prawa i zasady współżycia pomiędzy jednostkami, wyrastające z afirmowania wartości osoby.

Miłość jako zjednoczenie osób, które dopełnia się zbliżeniem i współżyciem seksualnym, wyzwala u partnerów twórczy wstyd, który podąża do ukrywania wartości cielesnych, ażeby przez to zabezpieczyć wartość osoby. Dąży także do maskowania samego współprzeżywania wartości fizycznych, ażeby zabezpieczyć wartość samej miłości przeżywaną przez partnerów relatywnie i immanentnie. Wstyd stanowi naturalną samoobronę osoby przed używaniem jej w charakterze środka, przedmiotu miłości. Uczucia miłości dojrzałej mają moc absorbowania i wchłaniania przeżywanego wstydu i pozwalają na kontrolowany przebieg zbliżenia seksualnego i współżycia pomiędzy osobami. Tylko prawdziwy wstyd może zostać zneutralizowany przez głęboką miłość, która internalizacyjne stany emocjonalno-afektywne podporządkowuje afirmacji wartości osoby i poszukuje dla osób najpełniejszego szczęścia i dobra. Tym samym psychologiczny wstyd jest rzetelną i moralną siłą osoby.

Kategoria wstydu i bezwstydu jest funkcją wnętrza osoby, a w nim funkcją woli, która endemicznie poprzez reagowanie zmysłowe, uczuciowe i osobowe redukuje symplicystycznie osobę do kategorii ciała i płci bądź w sposób sublimacyjny zakłada przeciwieństwo dla przedmiotu użycia w postaci afirmowania treści wartości osoby. Doznania i przeżycia emocjonalne wsparte na prawdziwym wstydzie warunkują godziwość w miłości osobowej, natomiast bezwstyd zmierza do preferowania zasady użyteczności pomiędzy partnerami.

Siłą sprawczą, odpowiedzialną za wybór profilu miłości, oprócz woli jest rozum, który winien kontrolować wszystkie potrzeby jednostki, a nade wszystko potrzebę panowania nad samym sobą. Opanowanie rozumowe pozwala w sposób świadomy doświadczać prawdy o wartościach, ich roli i znaczeniu dla rozwoju człowieka. Tym samym należy uznać prymat wartości osoby i miłości zintegrowanej personalistycznie nad wartościami seksualnymi i emocjonalnymi związanymi z używaniem przedmiotu miłości.

Dorastanie do profilu obiektywnej i głębokiej oraz dojrzałej miłości może następować stopniowo, pielęgnując sferę wzajemnych uczuć tak, aby one stale się rozrastały, tworząc strefę osobowej komunikatywności i wzajemnego porozumiewania się. Na gruncie uczuciowości następnie winna wyłonić się pomiędzy osobami czułość jako naturalny, prawdziwy i autentyczny stan odczuwania całego człowieka, całej osoby we wszystkich fragmentach ciała i duszy z myślą przewodnią o prawdziwym szczęściu i dobru tej osoby. Mocne ulokowanie czułości w miłości wywołać winno przeświadczenie partnerów, że nie są sami i wszystko, czym żyją, jest treścią życia wspólnego jako życia zespolonego w jedno. Przy tym nie może być prawdziwej czułości bez wypracowanej i dojrzałej powściągliwości, która ma swoje źródła w woli gotowej miłować partnera i konsekwentnie przewyżać postawę użycia wymuszoną przez zmysłowość i pożądlivość cielesną.

Wskazana metaanalizyczna analiza profili miłości z afirmowaniem bezwzględny i bezwarunkowy miłości etycznej jako obiektywnego i ontycznego doskonałego bytu zaświadcza, że jest to proces zmierzający do uznania centrowej wartości dobra człowieka na gruncie ofiarowania się partnerowi jako wolnego, wstrzemięzliwego i umiłowanego wyboru, będącego aktem oddania się i samostanowienia.

6. Podsumowanie

Natura człowieka domaga się harmonijnego i holistycznego rozwoju wszystkich swoich wewnętrznych poziomów odpowiedzialnych za fizykarność, psychikę, duchowość i społeczność. Dążenie do integracji osobowej to ciągły, dynamiczny proces pozytywnej dezintegracji mierzony osiągnięciem przez jednostkę wyższych celów, wartości i motywacji skierowanej na zewnątrz, a nie ku sobie.

Siły biologiczne związane z charakterem uczuciowoemocjonalnym jednostki pozwalają uruchomić przeżycia świata wewnętrznego, wśród których miłość ma najwyższą wartość. Miłowanie samego siebie na poziomie zintegrowanej osobowości będącej strukturą przeżyć duchowych pozwala człowiekowi zre-wolucjonizować świat potrzeb, który osiąga najwyższą ważność w uznawaniu prawa do wolności i prawdy. Stany te mogą być odkrywane, gdy struktura podmiotu poznawania osiąga poziom integracji psychicznej, a ten z kolei wymaga doświadczenia i praktyki na poziomie normy personalistycznej. Akceptowanie innego, rzeczywista afirmacja drugiej osoby to zachowania wyrastające na gruncie miłości będącej tworzywem i dynamizmem duchowym człowieka. Rozmiary, poziom, tendencja do zjednoczenia podmiotowego z partnerem jest właściwością osobniczą, gdyż jednostka może ukazać swój świat na poziomie relacyjności interpersonalnej. Tylko na drodze oddania i powierzenia siebie drugiej osobie można odnotować przebieg procesu rozwojowego człowieka.

Tym samym dynamizm miłości przebiega od poziomu metafizycznego poprzez profil psychologiczny i może osiągać poziom maksymalny mierzony wymiarem miłości etycznej. Siły będące treścią tworzywa miłości mogą zaspokoić się cielesnością, przeżyciami uczuciowymi, doznaniem emocjonalnymi, a także dążyć do szczęścia wartości osoby ludzkiej. Droga dochodzenia do etapu zjednoczenia personalistycznego celem zjednoczenia się może mieć miejsce pod warunkiem obdarzenia partnera miłością pełną, odpowiadającą na stan wewnętrznego wolności i prawdy osobowej.

Osiąganie poziomu przeżyć duchowych, warunkujących pojawienie się miłości jako tworzywa urabiającego ontyczny stan miłości oblubieńczej, może nastąpić, gdy egzystencja człowieka w sferze wyborów podporządkowanych całkowicie wolnej woli wybierze priorytet w postaci drugiego człowieka jako normy personalistycznej. Tylko na poziomie całkowitej dezintegracji wewnętrznej, warunkującej własny rozwój osobowościowy, jednostka zauważa swój świat jako podstawowy w łączności i zjednoczeniu ze światem drugiej strony. Zaakceptowanie w pełni siebie może mieć miejsce i odnaleźć może stałą siedzibę w duchowości rozumianej jako miłość do partnera, będącego wartością samą w sobie. Treścią obiektywnej miłości mającej wymiar etyczny jest stan ontyczny werbalizowany sumą przeżyć zmysłowych, uczuciowo-emocjonalnych i osobowych zakładających integrację na poziomie wzorca, ideału oddania się całkowicie drugiej osobie i przyjęcia pełnej odpowiedzialności za jej życie.

Bibliografia

- Assagioli, R. (1993). *Psychosynthesis. A manual of principles and techniques*. London: Harper Collins Publishers.
- Baładynowicz, A. (2021). *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*. Warszawa: Difin.
- Fromm, E. (2023). *O sztuce miłości*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Kant, I. (1953). *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lacambra, L. (2000). Prawo naturalne: wiedza naukowa czy myślenie magiczne. W: M. Szyszkowska (red.), *Zarys filozofii prawa* (s. 277–283). Białystok: Temida 2.
- Michalski, J. (2011). *Sens życia a pedagogika. Impulsy myśli Viktora E. Frankla*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Petrażycki, L. (1925). *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*. Warszawa: Skład Główny w Księgarni Leona Idzikowskiego.
- Radbruch, G. (1938). *Zarys filozofii prawa*. Warszawa–Kraków: Księgarnia Powszechna.
- Wojtyła, K. (1955–1957). Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego. *Roczniki Filozoficzne KUL*, 5(1), 111–135.
- Wojtyła, K. (1957). Myśli o małżeństwie. *Znak*, 7(42), 595–604.
- Wojtyła, K. (1960). *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*. Lublin: TN KUL.
- Wojtyła, K. (1965). Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej. Refleksje i postulaty. *Roczniki Filozoficzne KUL*, 13(2), 5–25.
- Wojtyła, K. (1969). *Osoba i czyn*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.
- Wojtyła, K. (1974a). O znaczeniu miłości oblubieńczej (Na marginesie dyskusji). *Roczniki Filozoficzne KUL*, 22(2), 162–174.
- Wojtyła, K. (1974b). Rodzina jako „communio personarum”. Próba interpretacji teologicznej. *Ateneum Kapłańskie*, 66(83), 347–361.
- Wojtyła, K. (1977). Il problema del costituirsi della cultura attraverso la „praxis” umana. *Rivista di filosofia neo-scolastica*, 69(3), 513–524.
- Wojtyła, K. (1978). Subjectivity and the Irreducible in Man. W: A. T. Tymieniecka (red.), *The Human Being in Action. Analecta Husserliana*, t. 7 (s. 107–114). Dordrecht: Springer. https://doi.org/10.1007/978-94-009-9833-9_10.